

## **Ewangelia według Marii Magdaleny**

Przełożył Paul Kieniewicz

### **Świat Materialny**

(p. 1-6 brak) (p. 7,1)

„... czy materia zostanie zniszczona, czy nie?” Zbawca odpowiedział: „Każda natura, każda odwzorowana forma, każde stworzenie, które istnieje, jest związane z innymi. Rozwiążą się ponownie, ponieważ natura materii powróci do tego, co należy do natury. Kto ma uszy do słuchania, niech słucha”.

### **Co jest grzechem świata?**

Piotr powiedział do niego: „skoro pouczyłeś nas o każdej rzeczy, powiedz nam jeszcze ito: czym jest grzech świata?”. Zbawca odpowiedział: „Grzech ten nie istnieje, natomiast wytworzycie grzech, gdy dopuszczacie się czynów odpowiadających cudzołóstwu, a to nazywa się «grzechem». Dlatego Dobro weszło pośród was, aż po naturę wszystkich rzeczy, aby przywrócić ją do jej korzenia”. Mówił dalej: „Dlatego jesteście chorzy i umieracie (6), ponieważ kochacie to, co was będzie oszukiwać. Kto potrafi myśleć, niech rozważa te rzeczy. Materia stworzyła namiętność, która nie ma podobieństwa, ponieważ powstała z połączenia przeciwnego naturze. Zaburzenie to powstaje w całym ciele. Dlatego powiedziałem wam: bądźcie odważni. Nawet jeśli nie macie pewności, pewni występujcie wobec różnorodnych postaci natury. Kto ma uszy do słuchania, niech słucha”.

### **Pożegnanie Pana**

Gdy Błogosławiony to powiedział, pozdrowił ich wszystkich i rzekł: „Pokój wam. Przyjmujcie mój pokój w was. Strzeżcie się, aby was nikt nie zwiódł, mówiąc wam: «patrzcie tu», albo «patrzcie tam». Bo Syn Człowieczy istnieje w was. Postępujcie za nim. Ci, którzy go szukają, znajdą go. A więc idźcie i głosście ewangelię o Królestwie. Nie ustanawiajcie żadnej reguły

(9) ponad to, co wam nakazałem, i nie ustanawiajcie żadnego prawa, na wzór Prawodawcy, abyście nie zostali przez nie przywiązani”. Gdy to powiedział, odszedł od nich.

### **Maria pociesza braci**

Uczniowie zasmucili się i gorzko płakali, mówiąc: „Jak mamy więc pójść w świat i jak mamy głosić ewangelię o Królestwie Syna Człowieczego? Jeśli On nie został oszczędzony, to jak my mamy być oszczędzeni?”.

Wówczas wstała Maria i pozdrowiła wszystkich, i powiedziała do swoich braci: „nie płaczcie, nie smućcie się, nie poddajcie się zwątpieniu, bowiem Jego łaska będzie z wami wszystkimi i ona będzie was osłaniać. Raczej wychwalajmy Jego wielkość, gdyż on przygotował nas i uczynił nas człowiekiem”. Gdy Maria to powiedziała, zwróciła ich serce ku Dobremu i uczniowie zaczęli zastanawiać się nad słowami Zbawcy. (10)

Mówił Piotr do Marii: „Siostró, wiemy, że Zbawca miłował cię bardziej od innych kobiet, powiedz nam te słowa Zbawcy, które sobie przypominasz, te, które znasz, a których my (nie znamy) i których myśmy nie słyszeli” .

### **Maria opowiada o swoim widzeniu**

Maria odpowiedziała: „To, co jest wam ukryte, teraz objawię” . I zaczęła mówić w te słowa: „Zobaczyłam Pana w widzeniu i powiedziałam do niego:« Panie, zobaczyłam cię dzisiaj w widzeniu». Odpowiedział mi, mówiąc: «Błogosławiona jesteś, że nie wahasz się, gdy Mnie widzisz, bo tam, gdzie jest Umysł (Nous gr.), tam jest i skarb». I powiedziałam do niego: «Panie, czy ten, kto ma widzenie, ogląda je w swej duszy, czy w swym duchu?» Zbawca odpowiedział, «Człowiek nie widzi w swej duszy, ani w swym duchu, ale Umysł, który jest pośrodku, między tymi dwoma, on ogląda widzenie i on jest tym, który (poznaje?)...

*(8) Brakuje stron 11-14*

### **Wstępowanie Duszy**

*Maria dalej opowiada o słowach Zbawcy, które jej przekazał sekretnie. Dotyczą wstępowania duszy w wyższe światy. Przy każdej bramie, dusza spotyka demona, który ją przepytuje.*

**(15)** I Pożądanie rzekło: „nie widziałem cię, gdy schodziłaś w dół, teraz zaś widzę cię, gdy wchodzisz w górę. Dlaczego więc kłamiesz, ty, która do mnie należysz?” Dusza odparła w te słowa: „Widziałam ciebie, chociaż ty mnie nie widziałeś, ani mnie nie poznałeś. Pomyliłeś mnie z szatą, którą nosiłam, a nie rozpoznałeś mnie.”. To powiedziawszy, poszła z radością dalej.

Z kolei podeszła do trzeciej mocy, którą nazywa się Ignorancja. Ta zapytała duszę w te słowa: „Dokąd zmierzasz? Jesteś przywiązana z powodu niegodziwości, właśnie jesteś uwięziona. Nie mów źle o mnie!” Dusza zaś rzekła: „Dlaczego mnie sądzisz, chociaż ja nie osądzałam? Opanowano mnie, chociaż ja nie opanowałam niczego. Nie poznali mnie, chociaż ja poznałam to, że Wszystko stworzone będzie zwinięte: zarówno to, co ziemskie, jak i to, co niebieskie”. **(16)** Gdy dusza pokonała w ten sposób trzecią moc, podeszła wyżej.

I zobaczyła moc czwartą, która istniała w siedmiu postaciach: pierwszą postacią była ciemność, drugą było pożądanie, trzecią – ignorancja, czwartą – śmiertelna zazdrość, piątą – niewolnictwo ciała, szóstą – upita mądrość ciała; siódmą zaś mądrość gniewna. Takie oto są siedem moce gniewu. Pytają duszę: „Skąd przychodzisz zabójczynie człowieka. Dokąd idziesz, zdobywco przestrzeni?” Dusza odrzekła, mówiąc: „To, co mnie pochwytyło, zostało zabite, a to, co mnie otacza, zostało zniszczone, a pożądanie skończyło się i ignorancja ustała. W świecie zostałam uwolniona **(17)** przez inny świat i z postaci przez wyższą postać i od łańcucha zapomnienia, który jest tymczasowy, od chwili, od sezonu, od eonu, przyjmuję spoczynek w milczeniu”.

Gdy to Maria powiedziała, zamilkła, bo tylko do tej chwili Zbawca z nią rozmawiał.

### **Rozmowa z braćmi**

Odezwał się Andrzej i rzekł braciom: „Powiedzcie, co sądzicie o tym, co powiedziała? Nie wierzę, by Zbawca to powiedział. Bo naprawdę, pouczenia te są dziwne.

Odezwał się Piotr, wypowiadając się podobnie i zapytał ich o Zbawcę: „Czy rozmawiał On potajemnie z kobietą, bez naszej wiedzy, a nie otwarcie abyśmy wszyscy słyszeli? Czy mamy się odwrócić i jej słuchać? Przecież nie chciałby pokazać, że jest ona bardziej godna niż my? **(18)**

Wtedy Maria rozplakała się i rzekła do Piotra: „Bracie mój, Piotrze, co ty sobie wyobrażasz? Czy sądzisz, że ja to wymyśliłam sama w swoim sercu, albo, że ja kłamię o Zbawcy?”

Odezwał się Lewi, zwracając się do Piotra: „Piotrze, zawsze byłeś wybuchliwym. Teraz widzę, że dręczysz tę kobietę jako przeciwnika. Jeśli Zbawca uznał ją za godną, to kim jesteś ty, by ją odrzucać? Znał ją bowiem całkowicie i niezłomnie ją kochał. Wstydzmy się raczej ubierzmy się w człowieka doskonałego, jak nam polecił, głosząc ewangelię i nie ustanawiajmy innej reguły albo innego prawa, poza tym, co Zbawca powiedział”. Gdy to Lewi powiedział, wybrali się dla pouczenia i głoszenia.

Ewangelia według Marii